

Karolina Wojtasik

Pozorowana sytuacja zakładnicza¹ i jej konsekwencje. Zamach w Orlando (USA, Floryda)

Wstęp

Artykuł dotyczy pozorowania sytuacji zakładniczej. W tekście w sposób szczegółowy scharakteryzowano tę taktykę, opisaną w publikacjach sygnowanych przez tzw. Państwo Islamskie (ISIS), a także przeanalizowano atak terrorystyczny z 12 czerwca 2016 r. w Orlando, w którym napastnik stworzył pozorowaną sytuację zakładniczą. Nie jest to jedyny przypadek zastosowania omawianej taktyki, jakkolwiek pozorowane sytuacje zakładnicze z Nariman House (Bombaj, 2008 r.) czy hali Bataclan (Paryż, 2015 r.) były elementem sekwencji ataków dokonanych przez grupę terrorystów, co wymagałoby analizy wszystkich elementów zdarzenia. W publikacjach ISIS położono nacisk na taktykę możliwą do zastosowania przez jednego lub dwóch napastników i na zamach niesymultaniczny. Ataki w Bombaju i Paryżu nie były przedmiotem analiz taktycznych przeprowadzanych przez organizacje terrorystyczne, natomiast zamach w Orlando został szczegółowo scharakteryzowany w publikacji sygnowanej przez Al-Kaidę na Półwyspie Arabskim (AQAP).

Salafickie organizacje terrorystyczne, takie jak ISIS, Al-Kaida (AQ) czy AQAP, nie tylko nawołują² do organizowania ataków w krajach UE i USA, lecz także publikują instrukcje dla terrorystów amatorów, którzy chcieliby zorganizować spektakularny zamach, ale nie wiedzą, jak to zrobić. Powiązany z AQAP magazyn „Inspire”, który debiutował w 2010 r. w internecie tytułem na okładce: *Zrób bombę w kuchni swojej mamy* (ang. *Make a Bomb in the Kitchen of Your Mom* – przyp. red.), od lat udziela też czytelnikom wskazówek co do przeprowadzania różnego typu ataków na ludność cywilną. W jednym z ostatnich numerów zamieszczono instrukcję wykonania tzw. wykolejnicy i sugestie, jak doprowadzić do katastrofy w ruchu lądowym. Podobnie działa ISIS. Na łamach magazynu „Rumiyah” od dwóch lat pojawiają się artykuły, w których redakcja nie tylko nawołuje do przemocy w stosunku do niewiernych, lecz także podsuwa konkretne pomysły i dostarcza instrukcje, jak skutecznie dokonać podpalenia, zaatakować, używając noża, czy staranować pieszych ciężarówką. Mniej znane publikacje ISIS, m.in. e-booki pt. *How to survive in the West. A Mujahid Guide* oraz *Muslim Gangs*, zawierają ponadto przepisy wykonania rurobomby

¹ Określenie używane przez autorkę artykułu; w anglojęzycznych publikacjach ISIS jest używane określenie *hostage-taking in the lands of disbelief*, które nie oddaje istoty taktyki sugerowanej przez autorów publikacji.

² Por. K. Wojtasik, *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)*, „ePolitikon” 2017, nr 23, s. 113–135.

(ang. *pipe bomb*) i innego rodzaju IED (ang. *improvised explosive device* – improwizowany ładunek wybuchowy – przyp. red.).

Tak zwana pozorowana sytuacja zakładnicza

Na łamach magazynu „Rumiyah”, wydawanego przez powiązaną z ISIS agencję medialną Al-Hayat Media Centre, jest publikowany cykl pt. *Just terror tactics*. W artykule otwierającym serię³ zaznaczono, że prezentowane taktyki są skierowane do tzw. samotnych wilków, chociaż najwłaściwsza nazwa dla tego typu akcji to „sprawiedliwyterror”⁴. Tym mianem określa się operacje przeprowadzone w krajach, w których większość stanowią niewierni (arab. *dar-al-kufr*). Ich wykonawcami są bojownicy, którzy zadeklarowali wierność (arab. *bay'ah*) tzw. Państwu Islamskiemu. Organizacja namawia do zabicia jak największej liczby niewiernych, co oprócz bezpośrednich strat (śmierć ludzi) będzie miało znacznie poważniejsze konsekwencje społeczne: *Podstawowy cel akcji organizowanych w ramach „sprawiedliwego terroru” to wzbudzenie przerażenia i poczucia beznadziei we wrogach Boga, oraz przypomnienie im, że ich wysiłki w wojnie przeciwko islamowi i muzułmanom doprowadzą tylko do tego, że w centrum ich świata pojawi się coraz więcej bojowników gotowych zaatakować bez litości na ich własnej ziemi*⁵.

W numerze 9 magazynu „Rumiyah” zamieszczono artykuł poświęcony tematyce sytuacji zakładniczych (ang. *hostage taking*). Wstępna część instrukcji jest utrzymana w patetyczno-egzaltowanym tonie, charakterystycznym dla wydawnictw sygnowanych przez ISIS, a wyselekcjonowane cytaty z *Koranu* oraz fragmenty hadisów mają utwierdzić potencjalnego zamachowca, że zabijając niewiernych, realizuje swój religijny obowiązek. W części „taktycznej” autor instruuje niedoświadczonych terrorystów, że stworzenie sytuacji zakładniczej nie tylko podnosi skuteczność ataku (określaną liczbą ofiar), lecz także wzmacnia medialny efekt akcji, a więc przyczynia się do realizacji tzw. celów „miękkich”⁶ terroryzmu (ang. *soft target*) przez wywoływanie strachu i podtrzymywanie w społeczeństwie atmosfery lęku i zagrożenia. Terroryzm to skuteczne manewrowanie przemocą i lękiem, czyli osiąganie celów politycznych przez zręczne manipulowanie groźbą (realną bądź potencjalną) użycia siły i wywarłym w ten sposób wrażeniem⁷. Terrorysty z ISIS doskonale opanowali te umiejętności.

³ „Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>, s. 12 [dostęp: 9 XII 2017].

⁴ Ang. *just terror operations*, przy czym wyraźnie zaznaczono, że angielskie słowo *just* odnosi się do sprawiedliwości.

⁵ „Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyah-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>, s. 13 [dostęp: 9 XII 2017].

⁶ Jest to ogólnodostępne miejsce bez znaczenia strategicznego i symbolicznego, najczęściej niechronione, gdzie gromadzi się dużo cywilnych, potencjalnych ofiar. Takie miejsce jest trudne do ochrony ze względu na duży przepływ osób i panujący tam tłok.

⁷ Por. T. Białek, *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, s. 32–34; T. Goban-Klas, *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków 2009, s. 33–66; I.T. Dziubek, *Media*

Organizacja skutecznie buduje swoją medialną strategię, grozi państwom europejskim, stwarza atmosferę niepewności i podejrzeń, okazuje brutalność w działaniu i tym samym wysyła jasny sygnał o swojej realnej sile. To wszystko przyciąga do niej młodych radykałów, a (...) *wzbudzanie strachu i umiejętne podtrzymywanie atmosfery lęku, napięcia może dać terrorystom przewagę. Wynika to z prostego faktu, że strach jest uczuciem niepożądanym i każdy człowiek, a także całe społeczeństwa są gotowe wiele poświęcić lub oddać, aby pozbyć się takiego uczucia*⁸.

Pierwsze zdanie instrukcji świadczy o tym, że w przypadku terrorystów z ISIS oraz radykalnych sympatyków tej organizacji sytuacja zakładnicza z założenia powinna przekształcić się w masakrę. Wzięcie zakładników ma na celu przede wszystkim przedłużenie akcji i przyciągnięcie uwagi mediów: *Celem sytuacji zakładniczej w krajach, gdzie żyją niewierni, zwłaszcza w przypadku operacji typu „sprawiedliwy terror”, nie jest wzięcie dużej liczby zakładników, by negocjować spełnienie jakichś żądań*⁹. Autor sugeruje stworzenie sytuacji zakładniczej, ale tylko w celu wzmocnienia efektu ataku. Zasadne w takim przypadku wydaje się użycie terminu „pozorowana sytuacja zakładnicza” na określenie taktyki propagowanej przez ISIS, mającej na celu: wydłużenie aktu terrorystycznego, zebranie potencjalnych ofiar w jednym miejscu, przyciągnięcie uwagi mediów, a przede wszystkim opóźnienie szturmu (spowodowane obawą służb o życie zakładników) i maksymalizacja liczby ofiar (odłożona w czasie pomoc medyczna skutkuje większą liczbą ofiar, zwłaszcza gdy w pierwszej fazie akcji zamachowiec zastosował taktykę „aktywnego strzelca”). W takiej sytuacji osoby z ranami postrzałowymi, którym nie zostanie udzielona w porę pomoc medyczna, prawdopodobnie nie przeżyją kilku godzin oczekiwania.

Pozorowanie sytuacji zakładniczej wywołuje pożądane skutki „miękkie” – wzmacnia poczucie zagrożenia oraz na długo zostaje w pamięci społeczeństwa. Ponadto zdarzenie skupia zainteresowanie mediów, zwłaszcza gdy trwa kilka godzin, co pozwala na prowadzenie relacji na żywo, komentowanie i analizowanie zaistniałej sytuacji. Autor instrukcji przestrzega, że najprawdopodobniej podobna akcja skończy się szturmem policji (służb), podczas którego napastnik zginie, ale odejdzie w glorii chwały męczennika. Sugeruje również, żeby wybierać przestrzenie zamknięte, zatłoczone miejsca publiczne, obecnych tam ludzi zgromadzić w jednym miejscu, a po przejęciu kontroli nad sytuacją rozpocząć zabijanie. Należy to czynić tak, aby jak najwięcej osób poniosło śmierć, zanim wkroczy policja. Jako przykład wykorzystania opisanej taktyki podano ataki w hali Bataclan (Paryż, 2015 r.) oraz na klub Pulse (Orlando, 2016 r.). W Paryżu zamachowcy uzbrojeni w karabinki AK i granaty wtargnęli do hali widowiskowej i zaczęli zabijać zgromadzonych tam ludzi, następnie: *Po zabiciu lub zranieniu wielu*

a współczesny terroryzm, w: *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI wieku*, t. 1, K. Jałoszyński, T. Aleksandrowicz, K. Wiciak (red.), Szczytno 2016, s. 259–315.

⁸ T. Białek, *Terroryzm...*, s. 34.

⁹ „Rumiyah”, nr 9, <https://qb5cc3pam3y2ad0tm1zxuhho-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/05/Rumiyah-9.pdf>, s. 47 [dostęp: 9 XII 2017].

niewiernych, ocaleli zostali wzięci jako zakładnicy, żeby spowolnić szturm uzbrojonych służb¹⁰. W przypadku Orlando natomiast podkreślano, że zamachowiec skorzystał z opóźnienia szturm, co pozwoliło mu zabić więcej niewiernych¹¹. Podkreślono też „użyteczność” żywych tarcz w momencie, gdy dojdzie do szturm.

Autor publikacji udziela w zasadzie porad bardzo ogólnych, przeznaczonych dla sympatyków organizacji, którzy nigdy nie brali udziału w działaniach bojowych, nie mają przeszkolenia wojskowego ani doświadczenia w walce w przestrzeni miejskiej. Jednak dla odpowiednio zmotywowanego, a przy tym zradykalizowanego, terrorysty amatora ten typ komunikatu może okazać się wystarczający, zwłaszcza że w publikacjach dla sympatyków ISIS często pojawiają się treści, że w przypadku ataku na niewiernych to nie sprzęt i umiejętności bojownika, a pełne zaufanie do Boga i wiara w jego moc sprawczą gwarantują powodzenie misji – zgodnie z dewizą: *Polegaj na Bogu, nie na sprzęcie*. Aby usprawiedliwić okrucieństwo, autor podkreśla, że to Bóg nakazał „zabijanie zdrajców”¹² i „zwalczanie niewiernych, którzy są najbliżsi”¹³. Dlatego każda akcja powinna być wyrazem wiary i uwielbienia dla Boga. W instrukcji nie podano szczegółowych kryteriów „selekcji” ofiar, wystarczy, że po prostu są niewiernymi, mieszkają na terenach zdominowanych przez niewiernych, a także znajdują się w miejscu dogodnym do zorganizowania ataku. Identyczną retorykę stosuje się w artykułach publikowanych na łamach „Inspire”, magazynu powiązanego z AQAP.

Duży nacisk położono na „medialność” ataku, co oznacza, że sytuacja zakładnicza pozwoli nadać wydarzeniu rangę *breaking news*, zdominuje serwisy informacyjne, przyciągnie uwagę całego świata, będzie relacjonowana na bieżąco, a potem długo komentowana. Śmierć zamachowca podczas prawdopodobnego szturm jest opisana w kategoriach nie tylko czynu chwalebego, bohaterskiego, lecz także takiego, którego nie należy się bać. Lektura tego typu publikacji może prowadzić do radykalizacji i zmotywowania wahających się wyznawców do działania oraz utwierdzenia ich w przekonaniu, że niewierni zasługują na śmierć, co może skutkować wzrostem liczby ataków na ludność cywilną w europejskich miastach. Podobne publikacje mogą także powodować brutalność i bezwzględność napastnika, niechęć do podejmowania rozmów z negocjatorami, a przede wszystkim pozorowanie sytuacji zakładniczej po to, aby przedłużyć akcję lub opóźnić szturm. Przykładami zastosowania tej taktyki są wspomniane już zamachy w 2008 r. w Bombaju (m.in. centrum kultury żydowskiej Nariman House), w 2015 r. w Paryżu (hala Bataclan) oraz w 2016 r. w Orlando (klub Pulse). Ostatni z wymienionych zamachów

¹⁰ Tamże, s. 47.

¹¹ Istnieją jednak rozbieżności w źródłach dotyczące liczby ofiar tego ataku. Niektóre źródła podają, że napastnik zabił nie kilkudziesięciu, a kilku zakładników.

¹² Nawet w anglojęzycznych publikacjach używa się arabskiego słowa *murtadd*. Warto zaznaczyć, że użycie go w przypadku ISIS jest bardzo szerokie – tak nazywa się m.in. siły rządowe walczące w Syrii, peshmergów, a nawet talibów.

¹³ „Rumiyah”, nr 9, s. 50.

został szczegółowo przeanalizowany w artykule, aby pokazać, jak zmiana taktyki z „aktywnego strzelca” na pozorowaną sytuację zakładniczą zwiększyła liczbę ofiar i przyczyniła się do przedłużenia ataku.

Zamach w Orlando – przebieg

Uzbrojony w karabinek i broń krótką napastnik zaczął strzelać do uczestników imprezy, odbywającej się w gejowskim klubie w Orlando. Najwięcej osób zginęło podczas pierwszych 16 minut ataku. Po wkroczeniu SWAT napastnik zabarykadował się z zakładnikami w łazienkach, utrzymując łączność telefoniczną z policyjnymi negocjatorami. Zmiana taktyki z „aktywnego strzelca” na sytuację zakładniczą spowodowała, że od momentu rozpoczęcia ataku do szturmowania jednostki specjalnej minęły trzy godziny. Napastnik zginął podczas wymiany ognia z policją. W zamachu poniosło śmierć 49 osób (oraz zamachowiec), 53 osoby zostały ranne. Ten atak terrorystyczny jest uważany za jeden z najkrwawszych tego typu ataków w amerykańskiej historii. Zamachowiec nie był członkiem żadnej organizacji terrorystycznej, chociaż zadeklarował wierność ISIS i przedstawiał się jako mudżahedin (bojownik) tej organizacji.

Poniżej przedstawiono szczegółowo przebieg zamachu¹⁴:

- 1:58** – napastnik wchodzi do klubu i zaczyna strzelać do tłumu;
- 2:02** – policjant po służbie (pracujący jako ochroniarz) odpowiada ogniem;
- 2:04** – na miejsce przybywają pierwsi funkcjonariusze;
- 2:08** – policja (ośmiu funkcjonariuszy z różnych oddziałów) przystępuje do działania, wywiązuje się strzelanina;
- 2:18** – wkracza SWAT, napastnik zostaje zmuszony do wycofania się do łazienek, a ukrywający się tam ludzie zostają jego zakładnikami;
- 2:35** – napastnik dzwoni na 911 i deklaruje wierność ISIS;
- 2:48 – 3:27** – policyjni negocjatorzy odbywają trzy rozmowy z napastnikiem;
- 2:48** – napastnik oświadcza, że zamach jest odwetem za amerykańskie ataki zbrojne na ISIS (rozmowa trwa około 9 minut);
- 3:03** – napastnik informuje, że na zewnątrz klubu znajdują się samochody wypełnione materiałami wybuchowymi (rozmowa trwa około 16 minut);
- 3:24** – napastnik powtarza żądanie zaprzestania ataków na pozycje ISIS w Syrii; następuje zakończenie rozmowy (rozmowa trwa około 3 minut), napastnik zamieszcza na Facebooku deklarację poparcia dla ISIS;
- 4:21** – policja pomaga ośmiu zakładnikom, którzy ukryli się w szatni niedaleko łazienek, uciec przez otwór wentylacyjny;

¹⁴ Por. *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports*, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [dostęp: 9 XII 2017]; <http://interactives.ap.org/2016/orlando-shooting/> [dostęp: 9 XII 2017] oraz *Investigative Update Regarding Pulse Nightclub Shooting*, <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/tampa/news/press-releases/investigative-update-regarding-pulse-nightclub-shooting> [dostęp: 9 XII 2017].

4:29 – uratowani zeznają, że napastnik ma zamiar ubrać ofiary w kamizelki z ładunkami wybuchowymi¹⁵ w ciągu najbliższych 15 minut¹⁶;

5:02 – policja detonuje ładunek przy tylnej ścianie budynku, a następnie przebija ją opancerzonym pojazdem; dostaje się najpierw do południowej części pomieszczenia (gdzie znajdują się łazienki męskie), potem do północnej (tam znajduje się napastnik); świadkowie zeznają, że napastnik znowu zaczyna strzelać do ludzi;

5:14 – SWAT rozpoczyna działania, wchodzi do budynku, wywiązuje się strzelanina, napastnik ginie, służby medyczne udzielają pomocy ofiarom.

Atak został sklasyfikowany jako akt terroryzmu krajowego (tzw. rodzimy terroryzm, ang. *home grown terrorism*). Napastnikiem okazał się Umar (Omar) Siddeq Mateen¹⁷, 29-letni obywatel amerykański urodzony w Nowym Jorku, mieszkający w Fort Pierce na Florydzie. Jego rodzice są Afgańczykami, rodzina wyemigrowała do USA w latach 80. XX w. Śledztwo wykazało, że Mateen nie utrzymywał bezpośrednich kontaktów z żadną organizacją terrorystyczną, choć zadeklarował wierność ISIS. Nie można więc zaryzykować stwierdzenia, że był bojownikiem. Co prawda w latach 2013–2014 FBI prowadziło śledztwo w sprawie Mateena, jego powiązań z urodzonym na Florydzie bojownikiem ISIS, a także doniesień, że chwalił się powiązaniem z Al-Kaidą i Hezbollahem, ale zostało ono zamknięte. Mateen był muzułmaninem, ale nie gorliwym i zdyscyplinowanym, częstotliwość jego praktyk religijnych wzrosła na kilka miesięcy przed zamachem, najprawdopodobniej wraz z poziomem radykalizacji. Napastnik był pracownikiem ochrony, przeszkolonym w posługiwaniu się bronią, w zamachu użył własnej broni. Był notowany przez policję z powodu stosowania przemocy domowej, a jego była żona zeznała, że był niestabilny emocjonalnie. W przeszłości zdarzały mu się werbalne ataki na homoseksualistów. Ojciec napastnika twierdził po ataku, że zdarzenie nie miało podłoża religijnego ani tym bardziej terrorystycznego, ale było wyrazem głębokiej nienawiści syna do osób homoseksualnych. W mediach pojawiły się informacje, że Mateen był kryptogejem, bywał w klubie Pulse, korzystał z gejowskich stron i aplikacji do poznawania partnerów i umawiania się na randki. Co do tych rewelacji istnieją jednak rozbieżności w źródłach. Wizyty w klubie mogły oczywiście wynikać z chęci szukania przygód, ale też mogły być elementem przygotowania zamachu, rozpoznania lokalizacji itp.

¹⁵ Samochód napastnika zostaje natychmiast przeszukany, ale nie ma w nim materiałów wybuchowych.

¹⁶ Według innych źródeł: brat jednej z przetrzymywanych osób dostał SMS-a z tą wiadomością, którą przekazał policji.

¹⁷ Także: Omar Mir Seddique Mateen.

Taktyka: od „aktywnego strzelca” do pozorowanej sytuacji zakładniczej¹⁸

Opisywany wyżej zamach w Orlando warto przeanalizować pod kątem zastosowanej taktyki. W dniu 12 czerwca 2016 r. około godziny drugiej nad ranem napastnik, uzbrojony w samopowtarzalny karabinek SIG Sauer MCX oraz samopowtarzalny pistolet Glock 17, otworzył ogień do osób zgromadzonych w gejowskim klubie nocnym Pulse (w tym dniu organizowano tzw. Latino Night). Typ broni oraz duża liczba amunicji sugeruje, że atak był tak planowany, aby zabić jak najwięcej osób. Napastnik zaatakował, gdy impreza miała się ku końcowi, muzyka wciąż grała, uczestnicy pili ostatnie drinki. Po kilkugodzinnej imprezie ludzie przebywający w klubie byli zmęczeni i rozluźnieni, niektórzy znajdowali się pod wpływem alkoholu lub innych substancji obniżających zdolności szybkiego reagowania. Głośna muzyka zagłuszyła strzały, część uczestników zinterpretowała odgłosy wystrzałów jako element nagrania bądź jakiegoś wydarzenia towarzyszącego. Napastnik strzelał do bawiących się ludzi, działając jako „aktywny strzelec” – wszyscy znajdujący się w obrębie strzału byli potencjalnymi ofiarami. Celował, aby zabić, wiele ofiar nosiło ślady wielokrotnych postrzałów. Terrorysta metodycznie zabijał kolejne osoby. Jako pierwszy odpowiedział ogniem ochroniarz klubu (policjant po służbie), po kilku minutach wkroczyli policjanci i oddział SWAT. Zamachowiec wycofał się w okolice łazienek (gdzie wciąż ukrywali się ludzie) i przestał strzelać. Stworzył sytuację zakładniczą.

Należy zauważyć, że w przypadku „aktywnego strzelca”, w dodatku islamskiego radykała deklarującego wierność ISIS, trudno mówić o działaniach typowych dla sytuacji zakładniczych: żądaniach, negocjacjach, możliwości spełnienia określonych warunków w zamian za życie uwięzionych osób. Zakładnicy „aktywnego strzelca” są w rzeczywistości potencjalnymi ofiarami, gdyż celem zamachu jest zabicie jak największej liczby ludzi, bez liczenia się z konsekwencjami, a nie uzyskanie określonych ustępstw ze strony władz. Pozorowanie sytuacji zakładniczej w celu przedłużenia akcji to sposób na przyciągnięcie maksymalnej uwagi i danie dodatkowego czasu ekipom telewizyjnym – żeby zdążyły przyjechać i rozłożyć sprzęt, a potem na żywo relacjonować przebieg zdarzeń. Terrorystom z ISIS chodzi bowiem o rozgłos, obecność w mediach i zwielokrotnienie efektu działań, co bardzo często było podkreślane w materiałach instruktażowych przeznaczonych dla potencjalnych zamachowców, które są publikowane zarówno przez ISIS, jak i inne organizacje terrorystyczne.

Zmiana taktyki przyniosła określone skutki: oddziały policyjne wycofały się na zewnątrz (podejrzewano także, że napastnik podłożył wewnątrz IED, najprawdopodobniej błędnie zidentyfikowano akumulator będący elementem oświetlenia jako część IED). Zamach został wydłużony w czasie. Ratunek nie mógł dotrzeć do wszystkich poszkodowanych, nie było możliwości udzielenia pomocy medycznej ofiarom z ranami postrzałowymi, które znajdowały się wewnątrz klubu, co zmniejszyło ich

¹⁸ Por. *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [dostęp: 10 XII 2017].

szanse na przeżycie. Służby opóźniły szturm także dlatego, że zamachowiec zadeklarował, że ma kamizelkę z ładunkiem wybuchowym, a na zewnątrz jest samochód wypełniony materiałami wybuchowymi.

Napastnik zaatakował nocny klub (czyli cel „miękki”), lokalizację, która jest łatwo dostępna dla zamachowca¹⁹. W przypadku ataków na terytorium UE i USA takie miejsca są najczęściej wybierane przez terrorystów z salafickich organizacji terrorystycznych (ISIS, Al-Kaidy, AQAP)²⁰. Takie dane podają też źródła związane z organizacjami terrorystycznymi. Ze statyk „sukcesów” opublikowanych w arabskojęzycznym tygodniku „Al-Naba”, wydawanym przez ISIS, wynika, że powiązani z ISIS bojownicy, działający poza Syrią i Irakiem, przede wszystkim atakowali cele „miękkie”²¹. Przykładem takich obiektów są dworce, szkoły, szpitale, miejsca kultu religijnego, stadiony oraz kluby sportowe, dyskoteki i kluby nocne, muzea, centra kultury, kawiarnie, restauracje, teatry, centra handlowe, skwery, place, otwarte przestrzenie, czyli miejsca, które są bardziej narażone na atak terrorystyczny (militarny), w przeciwieństwie do mocno chronionych celów „twardych”, jakimi są: budynki administracji rządowej, mienie wojskowe, ambasady, infrastruktura krytyczna.

Kluby nocne, jakim jest też klub Pulse, są stosunkowo łatwym celem dla zdeterminowanego napastnika, ponieważ przebywa tam wiele potencjalnych ofiar, niespodziewających się zamachu. Na korzyść napastnika działa element zaskoczenia. W klubie zazwyczaj panuje atmosfera zabawy, rozluźnienia, bawiący się ludzie nie stronią od alkoholu i innych substancji spowalniających szybkość reakcji i ocenę poziomu zagrożenia, a zmęczenie i emocje jeszcze to potęgują. Te wszystkie elementy utrudniają podejmowanie racjonalnych decyzji.

Rozkład pomieszczeń także czyni kluby miejscami, z których trudno się wydostać w przypadku ataku. Mają one ograniczoną liczbę dróg ucieczki, ponieważ jest niewiele wyjść (wyjść), imprezujące osoby nie znają dróg ewakuacji, lokalizacji wyjść awaryjnych czy tylnych wyjść dla personelu. Zakamarki, wąskie przejścia, korytarze, których sporo jest w klubach, pozwalają z jednej strony ukryć się, ale z drugiej utrudniają szybką ewakuację. Podobnie jest w przypadku oświetlenia: ciemność, lasery używane podczas występów oraz ostre i migające światła utrudniają zlokalizowanie napastnika i znalezienie wyjścia. W przypadku ataku w nocnym klubie, gdzie bawi się kilkaset osób, kolejnym czynnikiem zwiększającym liczbę ofiar jest wybuch paniki, który może doprowadzić do tratowania się lub zranienia osób uciekających przed napastnikiem.

¹⁹ Por. J. Hesterman, *Soft targets*, w: *Soft Targets and Crisis Management: What Emergency Planners and Security Professionals Need to Know*, M.J. Fagel, J. Hesterman (red.), Boca Raton 2017, s. 1–9; R.H. Martin, *Soft Targets are Easy Terror Targets: Increased Frequency of Attacks, Practical Preparation, and Prevention*, „Forensic Research and Criminology International Journal”, nr 3(2), <http://medcraveonline.com/FRCIJ/FRCIJ-03-00087.php>, [dostęp: 9 XII 2017].

²⁰ *European Union Terrorism Situation and Trend Report (TE-SAT) 2016*, s. 6, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-te-sat-2016> [dostęp: 9 XII 2017].

²¹ Por. „Al-Naba”, nr 106, <https://baytalmasadircom.files.wordpress.com/2017/11/is-text-al-naba-106.pdf>, s. 2 [dostęp: 9 XII 2017].

Nieodłącznym elementem imprez jest głośna muzyka, która zagłusza strzały, krzyki ofiar, komendy i polecenia osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w obiekcie lub służb. Hałas utrudnia rozmowę telefoniczną, np. wezwanie policji, udzielenie szczegółowych informacji o sytuacji. Może też dojść do błędnej identyfikacji zdarzenia – w erze YouTube'a i programów polegających na robieniu żartów²² oraz imprez tematycznych, atrakcji w rodzaju inscenizowanych porwań pojawienie się zamaskowanej postaci, zamieszanie, ruch i krzyki mogą być interpretowane jako rodzaj gry lub zabawy, czyli kolejnego elementu imprezy bądź przedstawienia teatralnego²³. Przebranie napastnika, np. maska, balakława, kamizelka kuloodporna, mogą być wzięte za kostium entuzjasty serialu, filmu lub gry komputerowej. Kluby i dyskoteki to przestrzenie ogólnodostępne, każdy może uczestniczyć w organizowanych tam wydarzeniach, kupić bilet i wejść do środka, może to robić wielokrotnie, poznać rozkład pomieszczeń, obserwować zachowanie personelu, reakcję na sytuacje nietypowe, przeprowadzić „próby”. Wiele klubów i teatrów stwarza możliwość rezerwacji przez internet miejsc, stolików lub przestrzeni typu VIP, są dostępne również plany pomieszczeń, dzięki czemu można poznać rozkład budynku, zidentyfikować punkty największego zagęszczenia i szczegółowo zaplanować zamach²⁴. Przykładami zamachów dokonanych w tego typu miejscach są: zamach podczas koncertu w hali Bataclan w Paryżu w 2015 r. (89 zabitych), strzelanina podczas nocnej premiery filmu *Mroczny rycerz powstaje* w Aurorze (Kolorado) w 2012 r. (12 zabitych)²⁵, a także zamach terrorystyczny w Moskwie w 2002 r. podczas przedstawienia w Teatrze na Dubrowce (170 zabitych)²⁶.

W przypadku ataku w miejscu publicznym zamachowcy w zasadzie nie wybierają ofiar. Jest to praktycznie niemożliwe, gdyż liczy się czas – terroryści zdają sobie sprawę, że w ciągu kilku minut na miejsce przybędą służby ochrony lub policja. W Orlando napastnik także nie selekcjonował ofiar, strzelał do osób znajdujących się najbliżej niego. Jednak wybór celu wydaje się nieprzypadkowy: klub dla osób homoseksualnych dawał zamachowcowi gwarancję, że w środku będą geje i lesbijki lub osoby sympatyzujące ze środowiskami nieheteronormatywnymi. Radykalni wyznawcy islamu potępiają homoseksualizm, który jest karany w niektórych krajach, gdzie obowiązuje szariat. W publikacjach sygnowanych przez ISIS wielokrotnie wymieniono homoseksualizm jako jedną z oznak zgnilizny moralnej Zachodu. Na terytoriach zajętych przez tę organizację homoseksualizm jest karany śmiercią, a egzekucje gejów (najczęściej zrzucanych z wysokiego budynku) są filmowane i umieszczane

²² Jeden z podręczników dla bojowników ISIS radzi wprost, aby w przypadku nieudanego zamachu czy podczas „prób w terenie” tłumaczyć dziwne zachowanie chęcią zrobienia kawału, który miał być umieszczony w serwisie youtube.com.

²³ Przykład: Uczestnicy koncertu w teatrze Bataclan (13 XI 2015 r.) początkowo uznali, że strzały terrorystów to element pokazu pirotechnicznego będącego częścią koncertu.

²⁴ Z informacji udostępnionych przez FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness wynika, że napastnik z Orlando znał klub, ponieważ w nim bywał.

²⁵ Strzelanina nie miała charakteru terrorystycznego.

²⁶ Liczba ofiar nie wynikała bezpośrednio z działań zamachowców, tylko taktyki służb specjalnych szturmujących budynek.

w internecie oraz relacjonowane w oficjalnych mediach ISIS (także anglojęzycznych). Napastnik z Orlando ogłosił się bojownikiem i żołnierzem tej organizacji.

Tabela. Porównanie sytuacji zakładniczej i pozorowanej sytuacji zakładniczej na podstawie wybranych ataków terrorystycznych.

Sytuacja zakładnicza	Pozorowana sytuacja zakładnicza
Przykład: – Rosja, Moskwa, Teatr na Dubrowce, 2002 r.; – Osetia Płd., Biesłan, szkoła, 2004 r.	Przykład: – USA, Orlando, klub Pulse, 2016 r.; – Francja, Paryż, hala Bataclan, 2015 r.
Zakładnicy siłą przetrzymywani w zamkniętej lokalizacji	Zakładnicy siłą przetrzymywani w zamkniętej przestrzeni
Żądania zostały sprecyzowane	Nie podano sensownych (możliwych do spełnienia w krótkim czasie) żądań
Zakładnicy wzięci w celu uzyskania konkretnych korzyści dla grupy („sprawy”)	Zakładnicy wzięci po to, aby stać się ofiarami masakry
Media wykorzystywane do nagłośnienia „sprawy”, dlatego niewiele informacji podano do wiadomości publicznej, przekaz był opóźniony	Media wykorzystywane do siania strachu, podtrzymywania atmosfery lęku, którą potęgują programy „na żywo”; relacja świadków (amatorskie nagrania, media społecznościowe)
Strategia coraz rzadziej stosowana przez grupy salafickie	Strategia coraz częściej stosowana przez grupy salafickie
Działania wymierzone w służby, które przybywają na miejsce ataku jako pierwsze (tzw. <i>first responders</i>); atak i urządzenia wtórne	Działania wymierzone w służby, które przybywają na miejsce ataku jako pierwsze (tzw. <i>first responders</i>); atak i urządzenia wtórne

Źródło: Opracowanie własne.

Reakcja służb – oblężenie, negocjacje, szturm²⁷

Atak terrorysty w Orlando został sklasyfikowany jako wypadek masowy (ang. *Mass Casualty Incident*, MCI), czyli zdarzenie, w którym liczba poszkodowanych jest tak duża, że przekracza możliwości udzielenia im pomocy medycznej przez służby ratownicze przybyłe na miejsce zdarzenia. Dlatego też zastosowano segregowanie rannych

²⁷ *Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16*, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/> [dostęp: 9 XII 2017]; *Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports*, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/> [dostęp: 9 XII 2017].

i poszkodowanych (fr. *triage*). Pierwsi na miejscu byli funkcjonariusze policji, którzy odbywali patrole w pobliżu miejsca zdarzenia. Z analizy zamachów dokonywanych przez zwolenników salafickich organizacji terrorystycznych wynika, że na miejsce zdarzenia jako pierwsi najczęściej przybywają funkcjonariusze z patroli, co potwierdza konieczność przygotowania (szkolenia taktycznego) tych funkcjonariuszy na wypadek ataków terrorystycznych. Funkcjonariusze biorący udział w akcji nie znali się wcześniej, nie pracowali razem (w raportach ze zdarzenia padają określenia typu: *nieznany mi funkcjonariusz w stopniu...*), nie przeszli ćwiczeń zgrywających, ale byli w stanie sprawnie zareagować na dynamiczne zdarzenie.

W pobliżu klubu Pulse panował chaos, zakrwawione ofiary wybiegały z klubu, w sąsiedztwie budynku leżeli ranni ludzie, wciąż było słychać strzały, co znacznie utrudniało akcję ratunkową. Przybyli na miejsce funkcjonariusze zajęli pozycje wokół budynku, kolejni uformowali dwie grupy i weszli do budynku – jedna grupa przez patio, druga (dowodzona przez porucznika ze SWAT) przez frontowe okno. Napastnik został zmuszony do wycofania się do łazienek, w których ukrywali się ludzie. Znaczne siły policyjne zostały zaangażowane do zabezpieczenia terenu oraz wynoszenia rannych. Utworzono strefę do segregowania rannych i poszkodowanych. Osoby najciężej ranne były przewożone policyjnymi i prywatnymi samochodami do pobliskiego szpitala. Zwlekano ze szturmem w obawie zarówno o życie zakładników, jak i z powodu ewentualnych ładunków wybuchowych ulokowanych w budynku. Odwlekanie szturm przez służby wywołało głosy krytyki, chociaż policja zachowała się zgodnie z procedurami przewidzianymi dla sytuacji zakładniczych. Sytuacja zakładnicza opóźniła wejście większych sił policyjnych o około trzy godziny. Po wkroczeniu do klubu i zneutralizowaniu zamachowcy, funkcjonariusze znaleźli w środku 66 osób, z których 40 było martwych (dużo z nich miało wiele ran postrzałowych). Pozostałych przewieziono do szpitali, gdzie zmarło kolejnych 9 osób.

Pomoc medyczna dla ofiar znajdujących się w klubie była opóźniona z powodu: wycofania się policji z budynku, odłożenia szturm i rozpoczęcia negocjacji (podejrzewano, że napastnik dysponuje ładunkami wybuchowymi) oraz znacznego oddalenia od budynku jednostek medycznych (ze względu na groźbę wybuchu). Ci, którym udało się zbiec z klubu w pierwszej fazie ataku, pomagali rannym dotrzeć do stanowisk medycznych. Poważnie ranne osoby (którym nie udało się wyjść z klubu) ponad trzy godziny czekały na pomoc medyczną, udzielono jej dopiero po zajęciu budynku i zabicie zamachowca. Istniała także obawa, że tak jak w przypadku ataku w San Bernardino, celem zamachowca może być uderzenie w służby, które przybędą na miejsce jako pierwsze.

W czasie akcji policja i służby nie poniosły strat; jeden z policjantów w momencie wejścia do budynku przez dziurę w ścianie został postrzelony w głowę przez napastnika, ale ochronił go hełm kewlarowy.

Podczas sytuacji zakładniczej w Orlando napastnik kilkakrotnie rozmawiał przez telefon. Prowadzono także negocjacje²⁸, które miały następujący przebieg:

²⁸ <http://www.cityoforlando.net/cityclerk/pulse-tragedy-public-records/> [dostęp: 9 XII 2017].

2.35 – napastnik zadzwonił pod numer 911, poinformował o strzelaninie w Orlando i zadeklarował wierność ISIS, następnie odłożył słuchawkę²⁹;

2.48 – policyjny negocjator (przedstawił się jako Andy) uzyskał połączenie z zamachowcem i wymienili kilkanaście zdań, napastnik poinformował, że atak jest skutkiem amerykańskich nalotów na Syrię i Afganistan, które powinny się wreszcie skończyć, podobnie jak współpraca USA z rządem rosyjskim. Zadeklarował lojalność tzw. Państwu Islamskiemu, określił się jako mudżahedin, żołnierz Boga, poinformował, że na zewnątrz pozostawił samochody wypełnione ładunkami wybuchowymi oraz zasugerował, że ma na sobie kamizelkę wypełnioną materiałem wybuchowym. Wspomniał zamach dokonany przez Tamerlana Carnajewa. Mimo kilku prób zdobycia informacji nie udało się ustalić liczby osób przebywających w budynku. Zamachowiec nie chciał także udzielić informacji o swoim stanie zdrowia i liczbie rannych;

2.56 – policyjny negocjator ponownie spróbował nawiązać rozmowę, zamachowiec najprawdopodobniej słyszał jego monolog, ale nie odpowiadał. Zamachowiec odebrał przy kolejnej próbie połączenia, ale w rozmowie nie udało się uzyskać nowych informacji, połączenie ponownie zostało przerwane. Odezwał się po kolejnym telefonie, zadeklarował, że przyczyną zamachu był nalot bombowy w Syrii, w którym zginął Abu Wahid³⁰. Powtórzył żądanie zaprzestania nalotów w Syrii i współpracy z Rosją, powtórzył, że działa w imieniu ISIS, zapowiedział, że w USA zostaną niedługo przeprowadzone podobne ataki. Negocjator bezskutecznie sugerował zamachowcowi, aby wyszedł z budynku i porozmawiał z jednostkami policji. Zamachowiec zaczął wypytywać negocjatora o jego osobiste sprawy, następnie przestał uczestniczyć w rozmowie, negocjator kontynuował monolog, połączenie zostało wkrótce przerwane. Podczas następnego, krótkiego połączenia napastnik oświadczył, że te rozmowy go drażnią, i je przerwał. Doszło do jeszcze jednej próby negocjacji. Podczas kilkuminutowej wymiany zdań zamachowiec powtórzył, że rozmowy telefoniczne go drażnią, a naloty na pozycje w Syrii powinny się skończyć.

3.27 – zakończenie rozmów. Prowadząc w ten sposób rozmowy z negocjatorem, napastnik zyskał dodatkowy czas.

Z omówionych powyżej rozmów jasno wynika, że radykalny zwolennik ISIS nie planował uwolnić zakładników w zamian za jakieś ustępstwa, nie próbował ocalić swojego życia, a przedstawione przez niego żądania były sformułowane bardzo ogólnie i były niemożliwe do spełnienia, zwłaszcza w krótkim czasie. Z tego powodu najwłaściwsze jest nazwanie tej sytuacji zakładniczej – pozorowaną.

²⁹ *Joint Statement From Justice Department and FBI Regarding Transcript Related to the Orlando Terror Attack*, <https://www.justice.gov/opa/pr/joint-statement-justice-department-and-fbi-regarding-transcript-related-orlando-terror-attack> [dostęp: 9 XII 2017].

³⁰ Shaker Wahib al-Fahdawi al-Dulaimi, bardziej znany jako Abu Waheeb, to dowódca ISIS urodzony w 1986 r. w irackiej prowincji Anbar.

Analiza taktyki zamachowca wykonana przez organizację terrorystyczną

W poradniku pt. *Inspire Guide. Orlando Operation*³¹, opublikowanym przez Al-Malahem Media, wydawcę powiązany z AQAP, zamieszczono opis przeprowadzonych działań i wskazówki dla przyszłych zamachowców. Publikacja została umieszczona w Internecie 17 czerwca 2017 r. Autor (lub autorzy) zaznaczają, że ataki „samotnych wilków”³² są ważnym elementem globalnego dżihadu, który jest sposobem wywierania nacisku na amerykański rząd oraz obrony *ummy*³³ przed amerykańskim imperializmem. Drogę postępowania wytyczył, a następnie przez zamachy z 11 września 2001 r. ugruntował, Osama bin Laden, którego dzieło należy kontynuować, stosując indywidualny dżihad. Wydawcy magazynu „Inspire” zawsze mieli na celu wspieranie i udzielanie wskazówek radykałom, którzy byli gotowi dokonywać zamachów na Zachodzie. Poradnik *Inspire Guide. Orlando Operation* powstał, aby przez drobiazgową analizę zamachu przeprowadzonego w Orlando przekazać naśladowcom wiedzę i wskazówki na ten temat. Autorzy wzywają do dokonywania podobnych aktów terroru, wspierają wszystkich muzułmanów, którzy zaatakują na terytorium wroga (czyli w państwach zamieszkałych przez niewiernych), nieważne, komu deklarują lojalność bądź jaką organizację reprezentują. Autorzy wzywają wszystkich, także niemuzułmanów, których Ameryka prześladowuje, do zemsty i podjęcia działań (wykorzystując wszystkie możliwe środki) przeciwko opresyjnemu państwu. Zamachowiec z Orlando, Umar Siddeq Mateen, jest określany mianem „bohatera”, jego zastrzelenie przez policję „męczeństwem”, a zamach „błogosławioną operacją” oraz „historyczną bitwą”, której USA nie zapomni, gdyż była to najkrwawsza strzelanina w historii tego kraju.

Zamach – przekonują autorzy – jest w istocie wiadomością dla amerykańskiego społeczeństwa, które wybiera rządzących, płaci podatki i przez to legitymizuje działania decydentów politycznych. Ataki, takie jak ten w Orlando, są formą wywierania presji na Amerykanów, aby nie popierali polityków, którzy stosują wobec muzułmanów opresyjną politykę. Zamachy mają przekonać społeczeństwo, że jeśli nadal będzie pośrednio wspierać rząd w jego działaniach w ramach wojny z terrorem³⁴, tego rodzaju ataków będzie coraz więcej. Autorzy przywołują także przypisywane Osamie bin Ladenowi stwierdzenie: *Skoro zabijacie nas, też będziecie zabijani* i wyrażają nadzieję, że w końcu presja społeczna będzie tak duża, że amerykański rząd zaprzestanie działań godzących w *ummę*. Autorzy dowodzą ponadto, że skoro społeczeństwo amerykańskie poparło polityków, którzy uczestniczą w wojnie z muzułmanami,

³¹ *Inspire Guide. Orlando Operation*, https://azelin.files.wordpress.com/2016/06/al-qacc84_idah-in-the-arabian-peninsula-22inspire-guide-orlando-operation22.pdf [dostęp: 9 XII 2017].

³² W anglojęzycznych publikacjach używa się określenia *lone jihad* lub *lone mujahid*.

³³ Arab. *umma* – wspólnota wyznawców islamu.

³⁴ *War on Terror* – termin wprowadzony do polityki zagranicznej USA przez rząd George’a W. Busha po zamachach z 11 września 2001 r. Terminem tym określa się działania mające na celu zwalczanie międzynarodowych organizacji terrorystycznych oraz uniemożliwienie tzw. państwom zbrojckim wspierania ich.

to jest ono w stanie wojny z islamem, jest zaangażowane w działania zbrojne, dlatego też amerykańscy obywatele nie mogą być traktowani jako ludność cywilna.

W publikacji zamieszczono opis zdarzeń na podstawie ogólnodostępnych materiałów.

Podkreślono, że po pierwszej fazie ataku zamachowiec wziął zakładników, co pozwoliło mu przedłużyć operację do trzech godzin i zyskać większy rozgłos. Wzięcie zakładników sprawiło, że to zamachowiec kontrolował sytuację i trudniej było go zidentyfikować. Policja użyła maksymalnych sił i środków, a jej akcja spowodowała dodatkowe obrażenia u zakładników. Opinia publiczna przekonała się, że dla rządu ważniejsze było zakończenie operacji (pojęcie lub zabicie zamachowca) niż życie zakładników, co jeszcze bardziej dyskredytuje rząd – twierdzą autorzy. Zamachowiec używał najbardziej dostępnego dla niego środka: własnego karabinka (nie próbował pozyskać innego sprzętu), skupił się na maksymalnym wykorzystaniu tego, co ma. To potwierdza zasadę, że w przypadku organizowania zamachu pozyskanie broni nie jest najważniejsze, znaczenie mają przede wszystkim pewność siebie, determinacja i siła woli.

W *Inspire Guide*... znalazły się też uwagi krytyczne. Autorzy nie pochwalają ataku na gejowski klub, bo choć przyznają, że homoseksualizm należy zwalczać, to zamach terrorystyczny w takim miejscu przysłania prawdziwy cel ataku, czyli zbrojny dżihad, i rodzi podejrzenie, że chodzi o „zwykły” akt homofobii. I właśnie na tym fakcie skoncentrują się media – przekonują autorzy. Ponadto ofiarami zamachowca byli przede wszystkim Latynosi. Autorzy analizy sugerują staranniejszy wybór celu, koncentrowanie się na ludności anglosaskiej, rasy białej, bo z tej grupy wywodzą się rządzący USA, oni też stanowią większość. Atak na mniejszości narodowe oraz etniczne nie wywoła społecznego niezadowolenia i oskarżeń o nieudolność rządzących; atak na białych Amerykanów nie tylko obniży poczucie bezpieczeństwa, lecz także spowoduje brak poparcia dla władzy, a w konsekwencji – spadek zaufania do instytucji, chaos, kryzys zaufania i zmiany polityczne, twierdzą autorzy. Dokonano także prostego wyliczenia: w klubie było 350 osób, 50³⁵ osób zostało zabitych, 53 osoby zostały ranne, a więc z 350 potencjalnych ofiar tylko 1/3 ucierpiała w zamachu. Atak byłby skuteczniejszy, gdyby zamachowiec zbudował prosty IED. Jego zdetonowanie w odpowiednim momencie spowodowałoby śmierć tych uczestników imprezy, którzy nie zginęli od strzałów z broni palnej. Autorzy przypomnieli, że instrukcje takich ładunków opublikowano w 1 i 12 numerze „Inspire”, a także zarekomendowali łączenie kilku taktów w celu zwiększenia liczby ofiar.

Autorzy *Inspire Guide*... w sposób jednoznaczny nawołują do przeprowadzania zamachów w obronie religii i *ummy*. Przypominają też, że ani Al-Kaida, ani inne organizacje terrorystyczne nie mają wyłączności na indywidualny dżihad, jakkolwiek powinny propagować tę ideę. Autorzy wzywają wszystkich muzułmanów mieszkających na Zachodzie (bądź mogących przyjechać do krajów zachodnich) do pójścia w ślady

³⁵ Liczba ofiar tego zamachu to 49 osób, autorzy publikacji doliczyli zamachowca.

zamachowca z Orlando. Co ciekawe, ISIS, czyli organizacja, z którą utożsamiał się zamachowiec, nie poświęciła mu artykułu. O zamachu zaledwie wspomniał „Dabiq”, wówczas najpopularniejszy anglojęzyczny magazyn publikowany przez powiązane z ISIS Al-Hayat Media Centre. Informacja pojawiła się w dziale z zestawieniem militarnych sukcesów ISIS: *Ameryka – siódmego dnia Ramadanu, nasz brat – Omar Mateen, żołnierz Kalifatu, przeprowadził atak na nocny klub dla sodomitów w Orlando na Florydzie. Zanim został zabity, z sukcesem zmasakrował ohydnych Krzyżowców, zabijając i raniąc ponad 100 osób. Operacja została określona mianem najbardziej krwawej (śmiertelnej) od czasów 11.09*³⁶.

Podsumowanie

Atak terrorysty na klub Pulse należy do typu zdarzeń, które trudno przewidzieć i trudno im zapobiec. Napastnik nie miał powiązań z grupą terrorystyczną, zaatakował samodzielnie, nie kontaktował się z organizacją, nie szukał pomocy ani dodatkowych źródeł finansowania, nie spotykał się ze współwykonawcami, a jego aktywność w internecie nie budziła podejrzeń. Stąd możliwości niedopuszczenia do ataku w wyniku pracy operacyjnej służb były ograniczone i pomimo wzmożonej czujności policji, atak został przeprowadzony w sposób zaplanowany przez zamachowca. W ataku, do którego doszło poza terytorium aktualnie toczących się konfliktów zbrojnych, zginęli cywile, obszarem działania terrorysty była przestrzeń miejska, zaatakowano tzw. cel miękki – niechroniony i ogólnie dostępny. Napastnik najpierw zaczął strzelać do uczestników imprezy, następnie upozorował sytuację zakładniczą, aby, podejmując negocjacje, przedłużyć atak. Atak nie tylko skutkował ofiarami śmiertelnymi, lecz także spowodował chaos, wywołał strach, poczucie zagrożenia, czyli doszło do zrealizowania tzw. celów miękkich organizacji terrorystycznej.

Bibliografia

Białek T., *Terroryzm: manipulacja strachem*, Warszawa 2005, Wydawnictwo Studio EMKA.

Brazier R., Straub F., Watson G., Hoops R., *Bringing Calm to Chaos: A Critical Incident Review of the San Bernardino Public Safety Response to the December 2, 2015, Terrorist Shooting Incident at the Inland Regional Center. Critical Response Initiative*. Washington DC 2016, Office of Community Oriented Policing Services, <https://www.justice.gov/usao-cdca/file/891996/download>.

„Dabiq”, nr 15, <https://clarionproject.org/factsheets-files/islamic-state-magazine-dabiq-fifteen-breaking-the-cross.pdf>.

³⁶ „Dabiq”, nr 15, <https://clarionproject.org/factsheets-files/islamic-state-magazine-dabiq-fifteen-breaking-the-cross.pdf>, s. 43 [dostęp: 9 XII 2017].

Dziubek I.T., *Media a współczesny terroryzm*, w: *Bezpieczeństwo państwa a zagrożenie terroryzmem. Terroryzm na przełomie XX i XXI wieku*, t. 1, K. Jałoszyński, T. Aleksandrowicz, K. Wiciak (red.), Szczytno 2016, Wydawnictwo WSPol, s. 259–315.

European Union Terrorism Situation and Trend Report (TE-SAT) 2016, <https://www.europol.europa.eu/activities-services/main-reports/european-union-terrorism-situation-and-trend-report-te-sat-2016>.

Goban-Klas T., *Media i terroryści. Czy zastraszą nas na śmierć?*, Kraków 2009, Wydawnictwo UJ.

Hesterman J., *Soft targets*, w: *Soft Targets and Crisis Management: What Emergency Planners and Security Professionals Need to Know*, M.J. Fagel, J. Hesterman (red.), Boca Raton 2017, CRC Press, s. 1–9.

<http://interactives.ap.org/2016/orlando-shooting/>.

<http://www.cityoforlando.net/cityclerk/pulse-tragedy-public-records/>.

Inspire Guide. Orlando Operation, https://azelin.files.wordpress.com/2016/06/al-qacc84_idah-in-the-arabian-peninsula-22inspire-guide-orlando-operation22.pdf.

Investigative Update Regarding Pulse Nightclub Shooting, <https://www.fbi.gov/contact-us/field-offices/tampa/news/press-releases/investigative-update-regarding-pulse-nightclub-shooting>.

Joint Statement From Justice Department and FBI Regarding Transcript Related to the Orlando Terror Attack, <https://www.justice.gov/opa/pr/joint-statement-justice-department-and-fbi-regarding-transcript-related-orlando-terror-attack>.

Martin R.H., *Soft Targets are Easy Terror Targets: Increased Frequency of Attacks, Practical Preparation, and Prevention*, „Forensic Research Criminology International Journal” 2016, nr 3(2), <http://medcraveonline.com/FRCIJ/FRCIJ-03-00087.php>.

„Al-Naba”, nr 106, s. 2, <https://baytalmasadircom.files.wordpress.com/2017/11/is-text-al-naba-106.pdf>.

Orange County Sheriff Office Orlando Nightclub Shooting Incident Reports, <https://publicintelligence.net/orlando-shooting-reports/>.

Orlando Terror Attack Fireguard 6/12/16, FDNY Center for Terrorism and Disaster Preparedness, <https://publicintelligence.net/fdny-orlando-attack/>.

„Rumiyah”, nr 2, <http://clarionproject.org/factsheets-files/Rumiyh-ISIS-Magazine-2nd-issue.pdf>.

„Rumiyah”, nr 9, <https://qb5cc3pam3y2ad0tm1zxuhho-wpengine.netdna-ssl.com/wp-content/uploads/2017/05/Rumiyah-9.pdf>.

Wojtasik K., *Krew niewiernych jest halal. Radykalizacja postaw i nawoływanie do ataków na ludność cywilną w wybranych publikacjach tzw. Państwa Islamskiego (ISIS)*, „ePolitikon” 2017, nr 23, s. 113–135.

Abstrakt

Artykuł składa się z dwóch części. W pierwszej omówiono pozorowaną sytuację zakładniczą, czyli jedną z taktyk przeprowadzania zamachu, jaka została opisana w publikowanych przez ISIS magazynach informacyjno-instruktażowych przeznaczonych dla zwolenników tej organizacji mieszkających w UE i USA. Salafickie organizacje terrorystyczne od lat nawołują do dokonywania ataków na terytoriach zamieszkałych przez niewiernych, kierują apele do zradykalizowanych zwolenników, którzy często nie mają doświadczenia bojowego, ale są zdeterminowani i pełni entuzjazmu. Dla nich, oprócz materiałów o charakterze ideologicznym i motywacyjnym, przygotowuje się anglojęzyczne publikacje instruktażowe zawierające porady dotyczące zorganizowania ataku o charakterze terrorystycznym, którego celem mają być cywile, najczęściej zgromadzeni w ogólnodostępnym, niechronionym miejscu (cel „miękki”). Autorzy tych opracowań sugerują zastosowanie taktyki „aktywnego strzelca”, a następnie upozorowanie wzięcia zakładników. Pozorowana sytuacja zakładnicza służy przedłużeniu aktu terrorystycznego, negocjacje zaś nie mają na celu wypracowania ustępstw bądź uzyskania konkretnych korzyści dla napastnika, lecz tylko zyskanie dodatkowego czasu na skupienie uwagi mediów, opóźnienie pomocy rannym i przygotowanie się napastnika do dalszego etapu – zwykle szturm i konfrontacji z oddziałami antyterrorystycznymi. Przykładem zastosowania tej taktyki jest zamach zorganizowany 12 czerwca 2016 r. w Orlando. Uzbrojony napastnik, który deklarował wierność ISIS, wszedł nad ranem do klubu i zaczął strzelać do uczestników imprezy. Celem jego działań było zabicie jak największej liczby osób, metodycznie realizował plan do momentu wkroczenia służb. Gdy wywiązała się strzelanina, upozorował sytuację zakładniczą, kilkakrotnie nawiązywał rozmowę z negocjatorami, chociaż jego działania nie miały na celu porozumienia ze służbami, ale zyskanie dodatkowego czasu i przeciągnięcie ataku. W artykule przeanalizowano taktykę zamachowca i sposób działania służb. Po zdarzeniu AQAP opublikowała analizę taktyki zamachowca i porady dla naśladowców, które także zostały omówione w artykule.

Słowa kluczowe: taktyka, ISIS, cel „miękki”, pozorowana sytuacja zakładnicza, zamach w Orlando.